

STANOWISKO
WÓJTA GMINY MICHAŁOWICE I MIESZKAŃCÓW OSIEDLA MICHAŁOWICE
SKIEROWANE DO NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY PUBLICZNEJ
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wójt Gminy Michałowice i mieszkańcy Osiedla Michałowice czują się zobligowani zaszyfalizować poruszenie jakie w naszej wspólnocie samorządowej wywołała decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 grudnia 2013 r. stwierdzająca nieważność decyzji wydanych na podstawie dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, uznających że stanowiąca własność Barbary Grocholskiej nieruchomości ziemiska oznaczona jako „Dobra Ziemskie Michałowice” o powierzchni 316,0769 ha podpada pod działanie ww. dekretu.

Mieszkańcy Osiedla Michałowice – właściciele i użytkownicy działek objętych decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 grudnia 2013r., są rozżaleni sposobem, w jaki zostali potraktowani przez organy Państwa. **Lekkość z jaką Minister przeszedł do porządku rzeczy nad prawami aktualnych użytkowników działek, należących niegdyś do Barbary Grocholskiej budzi niepokój a przede wszystkim podważa zaufanie członków naszej wspólnoty samorządowej do stanowionego przez Państwo prawa.** Dekret PKWN, jakkolwiek ideologicznie nieprzystający do obecnego ustroju, stał się elementem obowiązującego porządku prawnego. Z tego względu, sposobu w jaki doszło do próby pogodzenia interesów byłych i obecnych właścicieli w bezpośrednio nas dotykającej sprawie nie można zaakceptować.

W ocenie mieszkańców wydana decyzja w sprawie majątku „Dobra Ziemskie Michałowice” stanowi przykład przerzucenia odpowiedzialności za bezprawne działania władzy publicznej na obywateli, którzy ufając w legalność postępowania Państwa i reprezentujących ją przedstawicieli nabywali nieruchomości przejęte przez to Państwo. Nie inaczej bowiem mieszkańcy odczytują uzasadnienie ww. decyzji Ministra, w której Minister stwierdza, że orzeczenia Wojewody Warszawskiego oraz Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wydane w 1948 r. **nie wywołały nieodwracalnych skutków prawnych** i dlatego nie zachodzi przeszkoda w stwierdzeniu ich nieważności. Zaskoczenie członków naszej gminnej wspólnoty jest tym większe, że Minister przez ostatnie dziesięć lat, badając prawidłowość decyzji stwierdzających podpadanie majątku „Dobra Ziemskie Michałowice” pod dekret o reformie rolnej i widząc wadliwość dawnych decyzji cały czas prowadził ustalenia co do stanu prawnego i faktycznego poszczególnych działek, celem ustalenia w jakim zakresie obrót na rynku nieruchomości, który nastąpił przez ostatnie 60 lat od wejścia w życie dekretu PKWN, wywołał nieodwracalne skutki prawne, zamknął dawnym właścicielom drogę do zwrotu nieruchomości w naturze i otworzył możliwość żądania odszkodowania od Skarbu Państwa. Obecnie natomiast **Minister zrezygnował z dogłębnego zbadania sprawy.** W poczuciu mieszkańców oznacza to przerzucenie na nich ciężaru dowodzenia w kolejnych postępowaniach, że nabyli swoje nieruchomości w sposób legalny, że sposób tego nabycia powoduje jednak nieodwracalne skutki prawne i uniemożliwia spadkobiercom Barbary Grocholskiej odzyskanie nieruchomości w naturze.

Utwierdzając użytkowników w ich prawie własności Minister bagatelizuje obecnie swoje rozstrzygnięcie podnosząc, że jego decyzja oznacza jedynie, że zastosowanie przepisów dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej w stosunku do majątku „Dobra Ziemskie Michałowice” było wadliwe. Jakkolwiek Minister wyjaśnia, że jego decyzja nie powoduje automatycznej zmiany właścicieli działek objętych jego rozstrzygnięciem, to jednak wyraźnie stwierdza, że w stosunku do nieruchomości, które zostały zabrane dawnym właścicielom na podstawie nieważnej decyzji wydanej na podstawie dekretu PKWN, **możliwe jest podejmowanie dalszych kroków prawnych przez spadkobierców Barbary Grocholskiej.**

W tym miejscu mieszkańcy stawiają zatem proste pytania: **Dlaczego Minister jako organ władzy centralnej, widząc wadliwość wydanych przez Państwo decyzji i dostrzegając skutki związane z upływem czasu jaki nastąpił od ich wydania, nie poczuwa się do odpowiedzialności i nie przyznaje, że decyzje zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa, a tylko zaistniałe skutki uniemożliwiają stwierdzenie ich nieważności?**

Dlaczego Państwo, które bezprawnie odebrało ziemię jednym osobom, a następnie przekazało tę ziemię podmiotom działającym w zaufaniu do tego Państwa, nagle zaczęło negocjować swoje sprawstwo w zaistniałym stanie rzeczy?

W ocenie Wójta i mieszkańców Gminy Michałowice zaniedbania związane z brakiem kompleksowego uregulowania kwestii rekompensat dla dawnych właścicieli, pozbawionych swej własności niezgodnie z prawem, powodują że **to na obywateli przerzucono ciężar odpowiedzialności za zaistniały stan rzeczy. To przede wszystkim obywatele, którzy weszli we władanie gruntów muszą dowodzić swego prawa własności. Państwo, które jest sprawcą całego stanu rzeczy nie dostrzega potrzeby rozstrzygnięcia problemu w rozsądny sposób tj. umożliwiający pogodzenie interesów dawnych i obecnych właścicieli, nie mówiąc już o braku chęci całościowego rozwiązania kwestii własnościowych i uznania swej odpowiedzialności.**

Przedstawiona przez nas sprawa majątku „Dobra Ziemskie Michałowice” doskonale obrazuje ten stan, gdzie dawnych właścicieli zmusza się do dochodzenia roszczeń przeciwko aktualnym użytkownikom nieruchomości, obecnych właścicieli „motywuje się” do aktywności w zakresie dowodzenia legalności nabycia.

Bierność Państwa w procesie rozwiązywania problemu kompleksowego uregulowania kwestii skutków działań władzy komunistycznej nie znajduje uznania w oczach społeczeństwa.

WÓJT GMINY MICHAŁOWICE


mgr inż. Krzysztof Grabka